

VARIA

Ks. MARCIN SIENKOWSKI

WIARA A INNE TYPY POZNANIA

Zdobywanie wiedzy jest możliwe na wiele różnych sposobów. Jedne z nich są proste i nie wymagają specjalnych zabiegów ani kwalifikacji, inne pochłaniają sporo wysiłku intelektualnego i rozciągają się w czasie. Ponadto w zależności od sposobu nabywania przekonań uzyskuje się różny stopień ich pewności. Jednakże nie jest możliwe, aby każde przekonanie było równie mocno uzasadnione. Inny stopień pewności mają przekonania nabywane w poznaniu potocznym, inny w naukowym i filozoficznym, a jeszcze inny w drodze wiary. Przy czym pełne poznanie rzeczywistości domaga się uwzględnienia każdego z wymienionych typów poznania.

Z metodologicznego punktu widzenia wyróżnienie poszczególnych typów ludzkiego poznania dokonuje się ze względu na badany przedmiot, cel samego poznania i metodę, przy użyciu której ono zachodzi. W ten sam sposób uzasadnia się odrębność wiary, która stanowi osobny typ poznania. Ponieważ przynajmniej jakąś część swoich przekonań każdy człowiek zdobywa dzięki wierze, to podjęte w tym tekście rozważania służą ukazaniu specyfiki wiary religijnej na tle innych typów poznania. W tym celu najpierw zostanie wyjaśnione rozumienie samego poznania. Po nim będą omówione poszczególne typy poznania (potoczne, naukowe, filozoficzne). Następnym krokiem będzie zwrócenie uwagi na samą wiarę z uwzględnieniem wiary życiowej, naukowej i religijnej. Wreszcie zostanie przybliżona struktura aktu wiary religijnej. Wskazanie racji istnienia wiary religijnej dokonuje się wedle takich samych kryteriów, jak każdego innego rodzaju poznania.

1. Poznanie

Charakterystycznym działaniem człowieka, wyróżniającym go spośród istot cielesnych, jest poznanie (intelektualne!). Ten sposób działania jest proporcjonalny do sposobu jego (osobowego – rozumnego i wolnego) bytowania. Poznanie tego rodzaju jest możliwe dzięki władzom poznawczym zarówno zmysłowym, jak i umysłowym.

Poznanie jest czynnością zmierzającą do uzyskania informacji o czymś, uchwycenia istnienia i właściwości czegoś. Nie jest aktem jednorazowym, ale procesem, który polega na przyswojeniu treści poznawanego przedmiotu¹. Dzięki poznaniu rzeczywistość poznawana staje się częścią poznającego podmiotu na sposób istnienia tegoż podmiotu. W dodatku możliwości poznawcze człowieka w przyjmowaniu poznawanej rzeczywistości są nieograniczone. Intelpekt człowieka jest w stanie (w możliwości) przyjąć każdą formę poznawaną umysłowo. Poprzez czynności poznawcze człowiek zdobywa wiedzę nie tylko dla niej samej, ale również w celu poprawnego postępowania i wytwarzania oraz unikania błędów (fałszu)².

Do istotnych cech poznania ludzkiego należy zaliczyć aspektywność, która jest ujęciem przedmiotu z pewnego punktu widzenia (aspektu) i refleksywność, czyli możliwość badania samego poznania (samoświadomość)³. Zasadniczo wyróżnia się następujące typy poznania: poznanie zdroworozsądkowe, naukowe, filozoficzne i w drodze wiary⁴. Każdy z nich posiada właściwy sobie przedmiot, jest podejmowany w określonym celu i przy użyciu odpowiednich metod.

2. Typy poznania

1. Z reguły większość ludzi podziela pewne (te same) proste przekonania, których zbiór zwie się zdrowym rozsądkiem. Typ poznania zdroworozsądkowego (potocznego, przednaukowego) określa się jako spontaniczny, nieuporządkowany, praktyczny i ogólny. W jego wyniku nabywa się przekonania, które są spontaniczne i oczywiste oraz stanowią podstawę postępowania i dalszego poznawania⁵. Co stanowi przedmiot poznania potocznego, w jakim celu się ono dokonuje i przy użyciu jakich metod?

Poznanie potoczne dotyczy rzeczywistości dostępnej w bezpośrednim doświadczeniu. Rodzi się ono w oparciu o dane poznawcze uzyskane w drodze

¹ Por. A.B. Stępień, *Wstęp do filozofii*, Lublin 1989, s. 9; M.A. Krapiec, *Poznanie (istniejących rzeczy)*, w: *Powszechna encyklopedia filozofii*, t. 8, pod red. A. Maryniarczyka, Lublin 2007, s. 396.

² „Nie wydaje się jednak, żeby przez dłuższy czas człowiek mógł żyć i działać bez świadomości prawdy, bez troski o prawdę, w zakłamaniu i fałszu. Zresztą działanie oparte na błędnym rozeznaniu w rzeczywistości i w naturze partnerów działania wcześniej czy później zwróci się przeciwko działającemu i jego poczynaniom” – A. B. Stępień, *Wstęp do filozofii*, s. 11.

³ Por. A. B. Stępień, *Poznanie filozoficzne a poznanie w innych naukach*, w: tegoż, *Studia i szkice filozoficzne*, t. 1, Lublin 1999, s. 18–19.

⁴ Por. M. A. Krapiec, *O poznaniu*, Lublin 2009, s. 49.

⁵ Por. J. Wojtysiak, *Filozofia i życie*, Kraków 2007, s. 51; M. A. Krapiec, *Realizm ludzkiego poznania*, Lublin 1995, s. 29. „Od strony podmiotowej zdrowy rozsądek jest dyspozycją poznawczą, pozwalającą ująć świat w jego najbardziej podstawowych aspektach. Dyspozycja ta ujawnia się podczas spontanicznego, przednaukowego poznania realnie istniejącej rzeczywistości. Od strony przedmiotowej sądy zdroworozsądkowe mają podstawę w realnie istniejącej rzeczywistości. Chodzi o rzeczywistość ujętą w aspekcie całościowym, tzn. taką, która niesie ze sobą bogactwo różnorodnych relacji” – W. Daszkiewicz, *Zdrowy rozsądek*, w: *Powszechna encyklopedia filozofii*, t. 9, pod red. A. Maryniarczyka, Lublin 2008, s. 911.

percepcji zmysłowej, a także na bazie rozumowych oczywistości i koniecznych konsekwencji tychże oczywistości (zmysłowych i rozumowych)⁶.

Wiedza zdobywana w drodze poznania potocznego jest rezultatem pierwszego kontaktu z rzeczywistością, czasowo jest więc nabywana najwcześniej. Jej posiadanie służy codziennemu życiu, głównie celom praktycznym (postępowaniu i wytwarzaniu). Ponieważ jest zbiorem rozmaitych ujęć i punktów widzenia, jej poszczególne aspekty są akcentowane w zależności od potrzeb i okoliczności. Wiedza potoczna zawiera również czynniki pozapoznawcze (emocje, upodobania, pragnienia), które mogą zniekształcać przebieg i rezultat poznania. Zasadniczo każdy człowiek jest zdolny do poznawania potocznego⁷.

Do przykładowych przekonań zdobywanych w drodze poznania zdroworozsądkowego można zaliczyć następujące: 1) świat składa się z ciał; 2) poznawane ciała są niezależne od poznającego (podmiotu); 3) wszystko ma swoją przyczynę⁸. W toku uściślenia tychże przekonań w drodze poznania naukowego lub filozoficznego mogą one zostać potwierdzone jako prawdziwe lub okazać się fałszywe.

Rezultaty poznania spontanicznego są następnie precyzowane, kwestionowane lub dopełniane przez poznanie naukowe i filozoficzne⁹. W ten sposób poznanie potoczne stanowi bazę dla kolejnych typów poznania. Ponieważ żaden z nich nie wyczerpuje całej rzeczywistości (do której należy również to, co nadprzyrodzone), potrzeba innego jeszcze poznania, które uczyni zadość pragnieniu człowieka, aby poznać pełną prawdę. Temu celowi służy poznanie w drodze wiary.

Czy poznanie potoczne mówi cokolwiek na temat zagadnień dotyczących Boga? Wydaje się, że pośród przekonań zdroworozsądkowych znajdują się również takie, które dotyczą istnienia Boga. Trudno spodziewać się mocnego uzasadnienia tego przekonania na poziomie poznania potocznego, jednakże nie jest ono zarezerwowane wyłącznie dla wiedzy (filozoficznej) czy wiary religijnej. Już sama obserwacja świata pozwala twierdzić, że skoro rzeczy w przyrodzie dzieją się według określonego porządku, to istnieje ktoś, kto ten porządek nadaje. Inna sprawa, że na podstawie tego prostego spostrzeżenia nie można wywnioskować, kim jest ani jaki jest ten, kto porządkuje świat. W dodatku próba określenia natury sprawcy ładu w świecie tylko w oparciu o poznanie potoczne narażona jest na błędy¹⁰.

⁶ Por. M. A. Krapiec, *Elementy filozofii poznania*, w: *Wprowadzenie do filozofii*, Lublin 2008, s. 342; tenże, *Poznawać czy myśleć. Problemy epistemologii tomistycznej*, Lublin 2000, s. 247–248.

⁷ Na temat własności poznania potocznego zob. np. A. B. Stępień, *Wstęp do filozofii*, s. 13.

⁸ Por. J. Wojtysiak, dz. cyt., s. 52. Inne przykładowe przekonania zdroworozsądkowe to: jedna rzecz nie jest drugą; całość jest większa od swej części; to, co jest – jest, a czego nie ma, tego nie ma. A w dziedzinie moralności: dobro należy czynić, a zła unikać. Por. M. A. Krapiec, *Elementy...*, s. 342–343.

⁹ Por. J. Wojtysiak, dz. cyt., s. 52.

¹⁰ Por. Tomasz z Akwinu, *Summa contra gentiles*, t. 2, tłum. Z. Włodek, W. Zega, Poznań 2007, s. 102. Współcześnie problematykę przedfilozoficznego poznania Boga podejmują m.in. Jacques Maritain, Étienne Gilson, Marian Jaworski, Zofia Zdybicka, Mieczysław Krapiec. Por. P. Moskal, *Spór o racje religii*, Lublin 2000, s. 203–207.

2. Wiedza potoczna nie zaspokaja w pełni dążeń poznawczych człowieka. Rozbieżności wśród jej rezultatów i kolejne pytania, z którymi nie radzi sobie poznanie potoczne, zmuszają do dalszych poszukiwań w ramach doskonalszego typu poznania. W związku z tym musiało nastąpić uściślenie poznawanego przedmiotu, a w konsekwencji zmiana sposobu jego ujmowania, co doprowadziło do wykształcenia poznania naukowego¹¹.

Nauka może być rozumiana jako czynność albo wytwór. W pierwszym znaczeniu nauka to zespół czynności poznawczych (uporządkowanych i metodycznych), które zmierzają do uzyskania wiedzy na jakiś temat. Czynności te są dokonywane systematycznie, planowo i według określonej metody¹². Metoda naukowa dostosowana do przedmiotu i celu poznania jest właśnie tym, co przede wszystkim wyróżnia poznanie naukowe. Z kolei nauka od strony wytworu to uporządkowany zbiór zdań, czyli wiedza interesująca, intersubiektywnie sensowna i sprawdzalna, uzyskana w wyniku czynności poznawczych. Ponieważ istnieje wiele nauk, ich charakterystykę podaje się poprzez wskazanie przedmiotu, celu i metody nauki.

Wiedza naukowa pojawia się jako kontynuacja (lub zaprzeczenie) poznania potocznego. Zdobywa się ją w celu teoretycznym dla uzyskania wiedzy w danej dziedzinie. Ma swój przedmiot rozważany w jakimś aspekcie (przedmiot formalny). Ponadto poznanie naukowe zmierza do wyeliminowania czynników pozapoznawczych. Uprawianie nauki domaga się kompetencji podmiotu poznającego i przebiega w sposób uporządkowany, zorganizowany, metodyczny, wyspecjalizowany, uzasadniony i racjonalny¹³.

Zadaniem nauki jest odkrywanie praw rządzących światem przyrody (i kultury). Jednak ze względu na swój przedmiot nauka (nauki szczegółowe) nie ma ani kompetencji, ani narzędzi, aby cokolwiek mówić na temat Boga. Błędem jest twierdzić, że nauki te wiedzą do ateizmu, jak również w ich zakresie nie leży orzekanie o istnieniu Boga¹⁴.

3. Poznanie filozoficzne dotyczy tego, czym nie zajmuje się ani wiedza potoczna, ani naukowa. Wprawdzie i jedna, i druga zajmują się istniejącą rzeczywistością, ale żadna z nich nie podejmuje problematyki istnienia w ogóle. Tak samo z istotą rzeczy, jej strukturą i przyczynami. Poznanie filozoficzne w swoim przedmiocie i celach wychodzi poza obszar badań nauk szczegółowych. Wszakże łączy się ono z poznaniem potocznym i naukowym, jednak stawia sobie inne

¹¹ Na temat kształtowania się i różnych ujęć nauki zob. np. P. Jaroszyński, *Człowiek i nauka. Studium z filozofii kultury*, Lublin 2008.

¹² Metoda to pewien powtarzalny dobór i układ czynności przyporządkowany określonemu celowi, jak również zespół reguł wyznaczający sposób postępowania w określonej sytuacji. Por. A. B. Stępień, *Wstęp do filozofii*, s. 14; S. Kamiński, *Nauka i metoda. Pojęcie nauki i klasyfikacja nauk*, Lublin 1992, s. 201.

¹³ Por. A. B. Stępień, *Wstęp do filozofii*, s. 13.

¹⁴ „Tak oto odpowiedź na postawione [...] pytanie: *Czy nauki przyrodnicze generują ateizm?* jest negatywna. Nauka nie jest zagrożeniem dla teizmu i religii. Nie da się z rezultatów badań naukowych wyprowadzić ateistycznych konkluzji. A czy da się wyprowadzić konkluzje teistyczne? Też nie” – P. Moskal, *Czy nauki przyrodnicze generują ateizm?*, w: *Nauki przyrodnicze a nowy ateizm*, pod red. M. Słomki, Lublin 2012, s. 129.

cele. Jej głównym zadaniem jest dostarczyć ostatecznych odpowiedzi na najistotniejsze pytania dotyczące rzeczywistości (bytu), a przede wszystkim sensu i celu ludzkiego życia¹⁵. Mimo że wraz z rozwojem myśli ludzkiej wykształciły się różne koncepcje filozofii, filozofia klasyczna konsekwentnie podejmuje się wskazania ostatecznej zasady wszechrzeczy¹⁶.

Poznanie filozoficzne jest autonomicznym typem poznania. Jego przedmiotem jest byt ujmowany w aspekcie struktury ontycznej i uwarunkowań ostatecznych (tak rozumiany przedmiot filozofii klasycznej nie utożsamia się z przedmiotem żadnej innej nauki). Poznanie filozoficzne jest poznaniem rozumiejącym i wyjaśniającym rzeczywistość istniejącego świata. Dokonuje się dzięki metodzie wykluczającej sprzeczność (absurd) i wskazującej taki realny czynnik bytu, którego negacja jest zarazem negacją wyjaśnianego bytu¹⁷.

Rozumiejące poznanie realnie istniejącego świata i poszukiwanie jego ostatecznych racji czyni filozofię poznaniem zajmującym się również problematyką istnienia Boga. Poszukiwanie przyczyn bytów przygodnych na gruncie poznania filozoficznego wiedzie do uznania istnienia bytu koniecznego. Ten typ poznania obfituje wręcz w szereg argumentów różnego rodzaju, wskazujących na istnienie bytu absolutnego – Boga, który jest źródłem i celem wszelkiego istnienia¹⁸.

Ponadto dzięki poznaniu filozoficznemu możliwy jest też namysł nad tym, co zwie się wiarą i poznaniem w drodze wiary. Bez odwoływania się do objawienia filozofia umożliwi wyjaśnienie struktury aktu wiary i wskazanie racji, dla których to poznanie w ogóle zachodzi. Oprócz tego poznanie filozoficzne służy racjonalnemu wyjaśnianiu treści objawienia i wychodzi naprzeciw potrzebom wiary, która poszukuje zrozumienia.

3. Wiara

Czy można obejść się bez wiary? Czy tylko niektórzy żywią jakąś wiarę? Czy wiara jest nadzwyczajnym działaniem człowieka? Czy wiedza ma szansę w pełni zastąpić wiarę? Te pytania sugerują, że nie da się mówić o typach

¹⁵ „Tymczasem dla laika filozofia często jawi się jako plac boju różnych kierunków, nurtów i orientacji. Często też narażona jest na wpływ czynników pozapoznawczych. Wszystko to sprawia, że koncepcja filozofii stanowi węzłowy, a przy tym bardzo złożony problem wszelkich dociekań nad wiedzą” – S. Kamiński, *Typy ludzkiej wiedzy*, w: tegoż, *Jak filozofować? Studia z metodologii filozofii klasycznej*, Lublin 1989, s. 23.

¹⁶ „Ten, kto nie pyta o pierwszą zasadę (grec. ἀρχή) lub przyczynę (grec. αἰτία) bytu czy świata, nie jest filozofem w pełnym tego słowa znaczeniu” – A. B. Stępień, *Wstęp do filozofii*, s. 16.

¹⁷ Por. M. A. Krąpiec, *Klasyczne rozumienie filozofii*, w: *Powszechna encyklopedia filozofii*, t. 3, pod red. A. Maryniarczyka, Lublin 2002, s. 455; tenże, *Filozofia co wyjaśnia?*, w: tegoż, *Filozofia co wyjaśnia? Filozofia w teologii*, Lublin 2000, s. 9.

¹⁸ Przykładem jest chociażby pięć dróg św. Tomasza. Por. Tomasz z Akwinu, *Summa contra gentiles*, t. 1, przeł. Z. Włodek, W. Zega, Poznań 2003, s. 41–53. Stwierdzenie istnienia Boga dokonuje się nie na podstawie objawienia, ale na bazie poznania naturalnego. Aby uznać, że coś zostało objawione, w pierw należy przyjąć istnienie tego, który udziela objawienia. Sąd stwierdzający istnienie osobowego Boga pojawia się i w poznaniu potocznym, i w filozofii bytu. Por. P. Moskal, *Religia i prawda. Filozofia religii, apologia religii, diagnostyka religii*, w: *Filozofia religii*, pod red. S. Janeczka, Lublin 2012, s. 324.

ludzkiej wiedzy i sposobach nabywania przekonań bez uwzględnienia wiary. Wszelkie próby eliminowania wiary z dziedziny poznawczej prowadzą do niepełnego obrazu rzeczywistości. W związku z tym jest ona stale obecna pośród sposobów poznawania prawdy¹⁹.

Pojęcie „wiara” ma wiele znaczeń²⁰. W potocznym rozumieniu wiara to poleganie na kimś; zaufanie komuś; przekonanie o czymś; mniemanie; uważanie za prawdę tego, co jest tylko częściowo uzasadnione²¹. W codziennym życiu nie sposób funkcjonować bez tak pojętej wiary. Dzięki niej człowiek może przyjmować informacje i nie jest skazany na samodzielne poszukiwanie i weryfikowanie każdej z nich. Wiara tego typu umożliwi normalne funkcjonowanie i skoncentrowanie się na sprawach istotnych bez zbędnego poświęcania się kwestiom drugorzędnych. Ten rodzaj poznania zyskał miano wiary życiowej²². Polega ona na przyjęciu wiedzy, którą zdobył ktoś inny. Przedmiotem wiary życiowej są fakty (głównie praktyczne) aktualnie niedostępne w bezpośrednim poznaniu. Jednakże (nawet przy minimalnym wysiłku) możliwe jest osobiste zweryfikowanie i przekonanie się o prawdziwości (lub fałszywości) przyjmowanej wiedzy. Postawa osoby posiadającej taką wiarę charakteryzuje się zaufaniem wobec tego, kto świadczy o tym, co sam bezpośrednio poznał²³. W dodatku ten rodzaj wiary jest najbardziej widoczny w sytuacjach życia codziennego, związanych głównie z potocznym poznaniem i praktycznym postępowaniem.

Innym razem można mówić o tzw. wierze naukowej. Towarzyszy ona człowiekowi, który, chcąc rozszerzyć swoją wiedzę o prawdy bezpośrednio niepoznane, zdany jest na przyjmowanie wyników poznania dokonanego przez naukowców i specjalistów zajmujących się uprawianiem nauki. Nie ulega wątpliwości, że posiadanie wiedzy naukowej jest konieczne z wielu powodów. Jednakże niemożliwe jest bezpośrednie zweryfikowanie każdej z nich. Wprawdzie teoretycznie dałoby się osobiście dowieść wszystkich odkrytych dotychczas prawd

¹⁹ Okazuje się, że najwięcej prawd ludzie przyjmują w oparciu o wiarę (oczywiście niekoniecznie religijną). Por. S. Kamiński, *Typy ludzkiej wiedzy*, s. 30. „[...] w życiu człowieka nadal o wiele więcej jest prawd, w które po prostu wierzy, niż tych które przyjął po osobistej weryfikacji. [...] Człowiek, istota szukająca prawdy, jest więc także tym, którego życie opiera się na wierze” – Jan Paweł II, *Fides et ratio*, 31.

²⁰ Można mówić o trzech desygnatach nazwy „wiara”: przedmiot, akt, sprawność (cnota). Por. S. Kamiński, *Typy ludzkiej wiedzy*, s. 27; K. Kondrat, *Racjonalność i konflikt wierzeń religijnych*, Wrocław 2002, s. 13.

²¹ Por. P. Moskal, *Traktat o religii*, Lublin 2014, s. 63; M. Nalepa, *Wiara jako forma poznania. Szkic z metodologii poznania osobowego*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne” 1974, t. 21, z. 2, s. 105–113.

²² Por. J. Woroniecki, *Katolicka etyka wychowawcza*, t. II/1, Lublin 1986, s. 72; M. A. Krapiec, *Wiara*, w: *Powszechna encyklopedia filozofii*, t. 9, s. 750.

²³ „Wierząc, człowiek zawiera wiedzy zdobytej przez innych. Można w nim dostrzec znamienne napięcie: z jednej strony wydaje się, że wiedza oparta na wierze jest niedoskonałą formą wiedzy, którą należy stopniowo udoskonalać, zdobywając osobiście dowody na jej potwierdzenie; z drugiej zaś wiara w porównaniu ze zwykłym poznaniem opartym na oczywistych dowodach jawi się często jako rzeczywistość bogatsza o pewien ludzki wymiar, wiąże się bowiem z relacją międzysobową i angażuje nie tylko osobiste zdolności poznawcze, ale także głębiej zakorzoną zdolność zawierzenia innym ludziom, nawiązania z nimi trwalszej i ściślejszej relacji” – Jan Paweł II, *Fides et ratio*, 32.

naukowych, ale wymaga to specjalistycznego przygotowania i pilnego studiowania wszystkich dziedzin naukowych, co z praktycznego punktu widzenia wydaje się nierealne. Dlatego przyjmowanie prawd naukowych w drodze wiary naukowej jest koniecznym działaniem człowieka²⁴. Z tego wynika, że wiara nie jest czymś nadzwyczajnym w życiu człowieka. Nawet poznanie naukowe korzysta z tego sposobu nabywania przekonań.

Chociaż pojęcie „wiary” ma znaczenie i życiowe, i naukowe, to najczęściej kojarzone jest z dziedziną religii. Wiara religijna nie jest więc jedyną formą wiary. Podobnie jak każdy inny rodzaj wiary, wiara religijna jest uznaniem za prawdę tego, co nie jest dostępne w bezpośrednim poznaniu. Przy czym w wierze religijnej to, co zostało przyjęte w drodze wiary, nie może być zweryfikowane ani wskutek rzetelnego studiowania, ani żmudnego pokonywania ograniczeń poznawczych. Racją wyodrębnienia wiary religijnej jest jej specyficzny przedmiot, który przewyższa zdolności poznawcze człowieka. Wiarą tą przyjmuje się prawdy, które są objawione przez Boga i w żaden inny sposób nie mogłyby zostać odkryte²⁵. Cechą wspólną każdego typu wiary jest brak bezpośredniej znajomości prawdy i zarazem uznanie jej przez intelekt pod naciskiem woli.

Rozumienie wiary domaga się zwrócenia uwagi na jej dwa wymiary. Jednym z nich jest treść wiary, czyli to, co zostało uznane za prawdę, drugim – działanie (akt) człowieka, poprzez które dokonuje on tego uznania. W ten sposób wiara ma wymiar przedmiotowy i podmiotowy²⁶.

4. Struktura aktu wiary religijnej

Zostało już powiedziane, że wiara stanowi odrębny sposób nabywania przekonań. W dodatku jednym z jej rodzajów jest wiara religijna. Aby ukazać specyfikę tej ostatniej, należy przyrzeć się jej strukturze. Ponieważ wiara religijna od strony podmiotowej jest aktem złożonym, omówienie jej poszczególnych elementów i wskazanie roli, jaką każdy z nich pełni w akcie wiary, pozwoli lepiej zrozumieć istotę wiary religijnej, jej specyfikę na tle wiary w ogóle i odrębność wobec innych typów poznania.

Strukturę wiary religijnej tworzą głównie intelekt i wola. Jednakże ich działanie jest usprawnione nadprzyrodzonym wpływem łaski. Nie bez znaczenia w wierze religijnej pozostaje także rola uczuć. Tak pojęta struktura aktu wiary

²⁴ Prawdy przyjmowane w drodze wiary życiowej oddziałują na sferę uczuciową (są przyjemne lub przykre), gdyż osobiście nas dotyczą. Natomiast wiedza nabywana poprzez wiarę naukową jest obojętna emocjonalnie. Por. J. Woroniecki, dz. cyt., s. 72.

²⁵ Elementy struktury objawienia to: objawiciel (żyjąca osoba, istota pozaludzka), treść objawienia, pośrednik (świadek), odbiorca (wierzący). Z kolei akt wiary w objawieniu to relacja trójczłonowa obejmująca: podmiot wierzący, Boga, treść objawienia. Por. P. Moskal, *Religia i prawda*, Lublin 2008, s. 158, 166.

²⁶ Na temat wiary w dwojakim aspekcie: przedmiotowym (*fides quae creditur*) i podmiotowym (*fides qua creditur*) zob. np. K. Tarnowski, *Usłyszeć niewidzialne. Zarys filozofii wiary*, Kraków 2005, rozdz. IV i V; J. Herbut, *Wiara*, w: *Leksykon filozofii klasycznej*, pod red. tegoż, Lublin 2007, s. 535.

sprawia, że nie jest ona czymś banalnym lub ubocznym, ale zaangażuje to, co w człowieku specyficznie ludzkie – władze umysłowe.

Różnorodność działań (aktów) człowieka jest konsekwencją wielości i odmienności przedmiotów, z którymi ma on do czynienia²⁷. Dlatego też wyodrębnienie aktu wiary religijnej spośród całości działań ludzkich podyktowane jest m.in. odrębnością przedmiotu tegoż aktu. Cóż zatem jest przedmiotem aktu wiary religijnej? Wiara (każdego typu) jest uznaniem czegoś za prawdę. Z kolei wiara religijna jest uznaniem za prawdę tego, co zostało objawione przez Boga. Tym samym przedmiotem wiary religijnej jest właśnie to, co wierzący uznał za prawdę, a co zarazem jest pochodne od Boga. Przedmiot wiary religijnej ma też inne określenia, mianowicie: to, co niejawne lub prawda pierwsza. Każde z tych określeń dotyczy więc tego, czego człowiek nie jest w stanie poznać w sposób naturalny przy użyciu tylko własnych zdolności poznawczych. Przedmiot ten przewyższa intelekt człowieka. Oznacza to, że intelekt nie jest w stanie poznać go ani bezpośrednio, ani poprzez dowodzenie. Mówi się wtedy, że przedmiotem wiary jest to, co niejawne dla intelektu, czyli niepoznawalne w sposób naturalny. Natomiast prawda pierwsza to prawda niestworzona, której poznanie w pełni zaspokaja poznawcze dążenia intelektu²⁸.

Skoro w akcie wiary intelekt podejmuje działanie, chociaż nie skłania go do tego jego właściwy przedmiot²⁹, to czym jest to, co aktualizuje go do uznania za prawdę tego, co jest objawione przez Boga? Zadanie poruszenia intelektu w akcie wiary przypada woli – umysłowej władzy pożądczej człowieka, która zresztą zdolna jest poruszyć każdą władzę czy to zmysłową, czy umysłową³⁰. Bez jej udziału intelekt pozostaje bezradny wobec przedmiotu wiary. Dlatego też wola jest koniecznym elementem struktury aktu wiary.

Działanie woli nie jest pozbawione racji. Również ona działa z uwagi na swój przedmiot. Jeżeli intelekt nie jest w stanie dostrzec prawdy treści wiary, a mimo to uznaje ją dzięki naciskowi woli, to oznacza, że wola znajduje w tej treści swój właściwy przedmiot, który pobudza ją do działania. Przedmiotem woli jest dobro-cel. Dobro z kolei określa się jako to, co doskonali coś innego³¹. Dobro może być ujmowane w wymiarze naturalnym i nadprzyrodzonym. Zdobyćcie dobra naturalnego dokonuje się przy użyciu naturalnych władz człowieka. Najwyższym dobrem naturalnym jest doskonałość władz poznawczych

²⁷ Akty władz rozróżnia się na podstawie ich przedmiotów. Por. Tomasz z Akwinu, *Kwestia o duszy*, tłum. Z. Włodek, W. Zega, Kraków 1996, s. 159.

²⁸ Podobnie jak cel ostateczny jest celem, który nie służy już żadnemu innemu celowi, a wszystkie inne cele właśnie jemu są podporządkowane, tak prawda pierwsza jest tą prawdą, której poznanie sprawia, że nie szuka się już żadnej innej prawdy, ponieważ taka nie istnieje i istnieć nie może. Poznanie prawdy pierwszej jest poznaniem samego Boga. Por. Tomasz z Akwinu, *Kwestie dyskutowane o prawdzie*, t. 1, przeł. A. Aduszkiewicz i in., Kęty 1998, s. 661.

²⁹ Przedmiotem adekwatnym intelektu ludzkiego jest istota rzeczy cielesnych. Por. S. Swieżawski, *Wstęp do kwestii 79*, w: Tomasz z Akwinu, *Traktat o człowieku. Summa teologii 1, 75–89*, tłum. S. Swieżawski, Kęty 2000, s. 265.

³⁰ Por. Tomasz z Akwinu, *Dysputy problemowe O pożądaniu dobra i o woli*, w: tegoż, *Dysputy problemowe O dobru. O pożądaniu dobra i o woli*, tłum. A. Białek, Lublin 2010, s. 158–160.

³¹ Por. Tomasz z Akwinu, *Dysputy problemowe O dobru*, w: tegoż, *Dysputy...*, s. 18–19.

i pożądanym. Natomiast najwyższe dobro nadprzyrodzone przekracza naturę człowieka i osiąga się je dzięki nadprzyrodzonemu usprawnieniu naturalnych władz umysłowych. Najwyższym dobrem nadprzyrodzonym jest życie wieczne, rozumiane jako poznanie Boga. Dobro w postaci życia wiecznego jest właśnie tym dobrem, którego wola pożąda w akcie wiary³². Pełne poznanie Boga, tożsame z celem ostatecznym człowieka, może się dokonać tylko wówczas, gdy człowiek zna ów cel i w jakiś sposób jest do niego skierowany. Stąd też początkiem drogi ku pełnemu poznaniu Boga, który przewyższa naturalne zdolności człowieka jest wiara religijna³³.

Mimo że w akcie wiary religijnej obok intelektu jest zaangażowana wola, wiara pozostaje czynnością poznawczą, a nie np. praktyczną. Nawet jeśli sam intelekt bezpośrednio nie poznaje swego przedmiotu, to do jego kompetencji należy uznanie czegoś za prawdę, gdyż prawda jest jego przedmiotem. W dodatku podmiotem wiary jest intelekt teoretyczny, a nie praktyczny³⁴.

Chociaż intelekt działa pod naciskiem woli i pod jej wpływem uznaje coś za prawdę, to na tym nie kończy się jego rola w wierze. W następstwie naturalnej skłonności do poszukiwania prawdy podejmuje się on dociekać uznanych treści wiary wedle swoich możliwości poznawczych, tzn. bada i roztrząsa to, co już uznał za prawdę. Jednakże jego dociekania intelektualne nigdy nie osiągną końca i nie znajdą spoczynku, jak w przypadku wiedzy. Definicja wiary (*credere*), określająca ją jako rozmyślanie o czymś z uznaniem tego za prawdę (*assensio-ne*), stwierdza, że rozmyślanie (*cogitare*) jest zgłębianiem prawdy Bożej, coraz bardziej przybliżającym do pełnego oglądu Boga³⁵. W ten sposób potwierdza się zasada, która głosi, że wiara poszukuje zrozumienia.

Z dotychczasowych rozważań wynika, że akt wiary religijnej konstytuują umysłowe władze człowieka. Udział intelektu i woli w tym akcie jest konieczny, choć niewystarczający. Z tej racji, że przedmiot wiary przewyższa naturalne władze człowieka, niezbędne jest jakieś ich usprawnienie, aby ów przedmiot był i poznany (intelekt), i chciany (wola). Podniesienie władz człowieka do poziomu przewyższającego jego naturalne możliwości dokonuje się ze względu na

³² Najwyższym dobrem-celem człowieka jest poznanie Boga, tzn. że wszystkie inne dobra-cele są podporządkowane temu dobru oraz że poza nim nie istnieje i istnieć nie może żadne inne dobro-cel. Dobro najwyższe w pełni zaspokaja pragnienia człowieka. Por. Tomasz z Akwinu, *Summa...*, t. 2, s. 76; T. Ślipko, *Zarys etyki ogólnej*, Kraków 2009, s. 127.

³³ Gdy uwzględnia się przyrodzone zdolności poznawcze człowieka w stwierdzeniu istnienia Boga i niektórych Jego przymiotów, to już poznanie naturalne jest pierwszym etapem na drodze do pełnego poznania Boga.

³⁴ „Wiadomo natomiast, że przedmiotem wiary nie jest prawda stanowiąca przedmiot działania, lecz prawda niestworzona, do której może zwracać się tylko intelekt teoretyczny. Dlatego wiara znajduje się w intelekcie teoretycznym, mimo że jest ona dalszym powodem pewnych działań. Stąd przypisuje się jej działanie tylko przez miłość. Należy jednak wiedzieć, że wiara nie znajduje się w intelekcie teoretycznym bezwzględnie, ale tylko z tego względu, że jest on poddany władzy woli [...]” – Tomasz z Akwinu, *Kwestie...*, s. 646.

³⁵ Ruch myśli w intelekcie kogoś wierzącego spowodowany jest brakiem oglądu przedmiotu wiary. Ów brak oglądu jest niedoskonałością wiary (w porównaniu do wiedzy), ale zarazem stanowi jej czynnik konstytutywny. Por. tamże, s. 630; K. Tarnowski, *Wiara i myślenie*, Kraków 1999, s. 183–184.

prawdę pierwszą poprzez nadprzyrodzoną pomoc Boga w postaci łaski. Dzięki niej intelekt zostaje usprawniony do uznania prawdziwości zdań objawionych³⁶, a wola do pożądania dobra, które dzięki nim odkrywa³⁷.

Okazuje się jednak, że objawienie zawiera nie tylko treści niejawne dla człowieka, ale również takie, które są dostępne siłom rozumu przyrodzonego. Oznacza to, że wiara nie jest jedynym typem poznania zdolnym przyswoić sobie to, co zawiera objawienie. Również rozumowe dociekania człowieka służą poznaniu niektórych treści objawienia, a w konsekwencji zdobyciu wiedzy na ich temat³⁸. W ten sposób wiara religijna i wiedza (religijna) uzupełniają się, tworząc zbiór przekonań dotyczących rzeczywistości nadprzyrodzonej.

Należy jednak pamiętać, że wiedza i wiara nie mogą dotyczyć tego samego³⁹. Wiedza usuwa wiarę. Pewne stwierdzenia, które w pierw są przyjęte w drodze wiary, mogą z czasem zostać udowodnione rozumowo, a wtedy przestaje się w nie wierzyć na rzecz wiedzy o nich. Tak więc o przedmiocie wiary można mówić na dwa sposoby. Coś jest przedmiotem wiary bezwzględnie, gdy przewyższa zdolności poznawcze wszystkich ludzi lub ze względu na kogoś, gdy ów przedmiot jest poznany w drodze dowodzenia⁴⁰. Aby jednak zdobyć wiedzę o niektórych treściach objawienia, należy m.in. przewyciężyć lenistwo intelektualne, poświęcić się studiowaniu nauki i filozofii, a nawet porzucić zajmowanie się sprawami materialnymi⁴¹.

Z uznaniem czegoś za prawdę w drodze wiary wiąże się również świadectwo innych osób⁴². Należy pamiętać, że przyjmuje się coś jako prawdziwe albo na podstawie świadectwa własnych zmysłów lub intelektu, albo dzięki cudzemu świadectwu, jak to ma miejsce w przypadku treści przewyższających naturalne siły człowieka. Wierzący nie ma bezpośredniego wglądu w prawdę przyjmowaną

³⁶ „Rozum ludzki posiada więc pewną formę, mianowicie światło poznawcze, wystarczające samo z siebie do poznania dostępnych rozumowi przedmiotów, ale tylko tych, które poznane być mogą poprzez zmysły. Natomiast dostępne sobie przedmioty poznawalne wyższego rzędu, rozum ludzki poznać może dopiero wtedy, gdy zostanie udoskonalony silniejszym światłem, np. światłem rozumu lub światłem prorockim. Nazywa się je *światłem łaski*, jako że zostało naturze naddane. [...] do poznania jakiegokolwiek prawdy człowiek potrzebuje pomocy Bożej, czyli tego by rozum został przez Boga poruszony do działania. Oświecenia zaś dodatkowego poza światłem naturalnym nie potrzebuje do poznania wszystkich prawd, lecz tylko niektórych, przekraczających poznanie naturalne” – STh 1–2, q. 109, a. 1; por. J. Woroniecki, dz. cyt., s. 103–106.

³⁷ Człowiek potrzebuje usprawnienia woli w celu pożądania dobra nadprzyrodzonego, ale także (po grzechu pierworodnym) dobra współmiernego jego naturze. Por. STh 1–2, q. 109, a. 2.

³⁸ „[...] łączenie w jednolitą całość przyrodzonych i nadprzyrodzonych danych religijnych jest w objawieniu chrześcijańskim tym uzasadnione, że Bóg, chcąc umocnić w umysłach i w sercach ludzkich powagę prawa przyrodzonego, zawarł je też w swoim objawieniu” – J. Woroniecki, dz. cyt., s. 76.

³⁹ Mimo że wiedza i wiara są różnymi typami poznania, to w pewnym sensie wiara też jest wiedzą. Chodzi tu o wiedzę, którą ma Bóg i którą dzieli się z człowiekiem poprzez objawienie.

⁴⁰ Przedmiotem wiary ujmowanym bezwzględnie jest np. troistość Boga, której w żaden sposób nie można dowieść. Natomiast np. niecielesność Boga jest prawdą, w którą się wierzy lub o której się wie, gdy zostanie udowodniona. Por. Tomasz z Akwinu, *Kwestie...*, s. 666.

⁴¹ Por. Tomasz z Akwinu, *Summa...*, t. 1, s. 24–26.

⁴² Świadectwem jest to, co uzasadnia dane przekonanie (wiedzę), wykazując jego prawdziwość czy pewność. Por. E. Bińczyk, *Świadectwo i autorytet*, w: *Przewodnik po epistemologii*, pod red. R. Ziemińskiej, Kraków 2013, s. 311–312.

wiarą. Ta prawda jest nieobecna (niejawna) dla jego intelektu. Natomiast zdaje się, że niektórzy w jakimś stopniu posiadają jej ogląd⁴³. Dlatego wiara polega na uznaniu prawdy, którą poznał ktoś inny i świadczy o niej. Naturę tego, co przyjmuje się wiarą, zna Bóg i ci, którzy są z nim zjednoczeni oraz osoby, którym Bóg udzieli takiego poznania⁴⁴. Jednakże objawienie nie dociera do człowieka bezpośrednio, ale poprzez inne osoby, na których spoczywa odpowiedzialność wiernego przekazu⁴⁵. W związku z tym wiara ma charakter społeczny.

Pozostaje jeszcze zwrócić uwagę na miejsce uczuć w strukturze aktu wiary. Uczucia to zmysłowe władze pożądawcze. Ich działanie powiązane jest z funkcjonowaniem zmysłowych władz poznawczych (zmysły). Władze zmysłowe czy to poznawcze, czy pożądawcze oddziałują na władze umysłowe. Dlatego też uczucia mają realny wpływ na działanie woli i intelektu. Jednakże ze względu na dobro nadprzyrodzone, które jest przedmiotem woli w akcie wiary, uczucia nie powinny znacząco wpływać na wolę⁴⁶. W przeciwnym razie sfera uczuć wymaga uporządkowania. Wola w akcie wiary pozostaje pod wpływem nadprzyrodzonego działania łaski. Z kolei bardziej istotna rola uczuć ma miejsce w procesie dochodzenia do uznania objawienia, zanim zapadnie decyzja wiary, na poziomie tzw. przedśionków wiary (*praeambula fidei*)⁴⁷.

Akt wiary religijnej domaga się również wskazania racji, dla których podejmuje się decyzję wiary. W przejrzysty sposób racje wiary ukazuje św. Augustyn, który wyjaśnia potrójny sens wiary w Boga. *Credere Deum* to wiara w to, co dotyczy Boga (przedmiot materialny wiary). *Credere Deo* oznacza wiarę Bogu – autorytetowi prawdy (przedmiot formalny wiary) oraz *credere in Deum* to wiara w Boga, który jest celem człowieka wierzącego i z którym chce się on zjednoczyć⁴⁸. Racją wiary religijnej nie jest więc rzecz (treść wiary), bo intelekt nie

⁴³ Wiara jest uznaniem tego, o czym świadczą inni, nawet jeśli i oni sami uznają jakąś prawdę tylko w drodze wiary. Można mówić o świadku bezpośrednim, który przekazuje to, co sam osobiście poznał i świadku pośrednim, który informuje o tym, czego sam nie przeżył, ale przejął od innych. Por. S. Kowalczyk, *Teoria poznania*, Sandomierz 1999, s. 144. W przyjmowaniu świadectwa nie można cofać się w nieskończoność. Pierwszy świadek (źródło wiary) wie, a nie wierzy. Proces wiary jest więc zapoczątkowany przez kogoś, kto zna prawdę. Dlatego też wiara ostatecznie wiedzie do wiedzy (o przedmiocie wiary). Człowiek chce wiedzieć, a nie tylko wierzyć.

⁴⁴ „Prorokom, a także apostołom wierzymy dlatego, że ich świadectwo potwierdził Bóg czyniąc cuda [...]. Natomiast następcom apostołów i proroków wierzymy tylko w tej mierze, w jakiej ogłaszają nam to, co pozostawiono im w pismach” – Tomasz z Akwinu, *Kwestie...*, s. 673.

⁴⁵ Na temat wiarygodności przekazu objawienia i problemu wiary Kościołowi zob. np. P. Moskal, *Apologia religii katolickiej*, Lublin 2012, s. 75–82; tenże, *Religia i prawda*, s. 175–181.

⁴⁶ Por. M. Rusecki, *Traktat o objawieniu*, Kraków 2007, s. 415; M. Penczek, *Wola i intelekt w filozofii Tomasza z Akwinu*, Kraków 2012, s. 266.

⁴⁷ Warto dodać, że formą wiary jest miłość. Wiara, która działa przez miłość, jest wiarą w pełni ukształtowaną. Z kolei miłość może być rozumiana jako uczucie duchowe (*affectus*). Por. Tomasz z Akwinu, *Kwestie...*, s. 649–650; tenże, *Traktat...*, s. 423.

⁴⁸ Por. A. Eckmann, *Symbol apostołski w pismach świętego Augustyna*, Lublin 1999, s. 32–35. „Kresem wiary jest więc całoosobowe i wiekuiste zjednoczenie z Bogiem Żywym, a nie przyjęcie dogmatów wiary. [...] Wiara kieruje się ostatecznie ku Bożej rzeczywistości, a nie tylko ku zdaniom, w których ta Boża Rzeczywistość jest nieomylnie przedstawiona” – J. Salij, *Eseje tomistyczne*, Poznań 1995, s. 74.

sięga jej prawdziwości, ale Bóg (osoba), który zostaje rozpoznany jako autorytet epistemiczny, gdyż zna prawdę i mówi prawdę (nie wprowadza w błąd)⁴⁹. Tak rozumiana racja wiary sprawia, że wiara jest również zaufaniem Bogu. Mimo że istnieją także różne inne (np. pragmatyczne) racje decyzji wiary⁵⁰, to zapada ona przede wszystkim ze względu na Boga objawiającego prawdę.

5. Podsumowanie

Dzięki wielu różnym sposobom człowiek zdobywa wiedzę o otaczającej go rzeczywistości. Jedne czynności poznawcze służą sprostaniu potrzebom praktycznym (życiowym), inne pozwalają głębiej rozumieć otaczający świat (nauka i filozofia), jeszcze inne zapoczątkowują udział człowieka w poznaniu i dążeniu do celu ostatecznego i umożliwiają uczestnictwo w tym celu na miarę jego zdolności poznawczych (wiara). Pełne poznanie rzeczywistości upomina się również o poznanie Boga. Wprawdzie jest ono zadaniem na przyszłość (wieczność), ale już teraz dokonuje się w stopniu odpowiednim do ludzkiej natury – poprzez wiarę religijną.

Specyfika poznania Boga (objawienia) w drodze wiary religijnej jest konsekwencją jej przedmiotu – tego, co przewyższa siły poznawcze człowieka – który jedynie w ten sposób staje się dostępny. Cel, jaki przyświeca wierze – poznaniu nadprzyrodzonemu – jest również nadprzyrodzony i polega na pełnym zjednoczeniu z Bogiem poprzez poznanie Jego natury. Z kolei metodą, wedle której zachodzi poznanie w drodze wiary, jest zaangażowanie intelektu i woli na miarę przedmiotu wiary religijnej.

Wiara religijna jest poznaniem odrębnym wobec pozostałych typów poznania. W dodatku jest poznaniem niesprowadzalnym do żadnego innego, a uzupełniającym pozostałe rodzaje wiedzy. Mimo że wiara jest poznaniem nadprzyrodzonym, to również zakładającym jakieś wcześniejsze poznanie naturalne. Akt wiary w to, co zostało uznane za objawione, zakłada uprzednią działalność rozumu, która polega m.in. na naturalnym poznaniu istnienia Boga i odróżnieniu objawienia od innych treści.

⁴⁹ „W akcie wiary czynnikiem uzasadniającym uznanie treści tego aktu nie jest rzecz, lecz zawsze osoba, która oznajmia akceptowaną treść sądu. Stąd doniosłość czynnika osobowego w akceptacji prawdy wiary jest zasadnicza, gdyż to ze względu na oznajmującą osobę konstruujemy sąd, będący aktem wiary” – M. A. Krąpiec, *Wiara...*, s. 750; por. STh 2–2, q. 1, a. 1. „Do uznania czegoś za prawdziwe pobudza bowiem wierzącego to, że jest to powiedziane przez Boga” – tenże, *Kwestie...*, s. 658. „[...] w wierze nie rozpoznajemy ani nie uzasadniamy prawdziwości zdań objawionych, ale tę prawdziwość uznajemy ze względu na autorytet objawiającego Boga” – P. Moskal, *Religia...*, s. 182.

⁵⁰ Racje, które jakoś wpływają na decyzję wiary mogą być następujące: treści objawione zaspokajają ludzką potrzebę sensu; wyjaśniają ludzkie doświadczenie; odpowiadają najgłębszym pragnieniom. Jednakże decyzja wiary zapada ze względu na (prawdomównego) Boga, a nie na inne racje. Por. tamże, s. 165–166.

FAITH AND OTHER TYPES OF KNOWLEDGE

SUMMARY

The characteristics of the knowledge of God through the religion faith is consequence of subject – that one's overtopped the epistemic powers of human – which is accessible merely in that way. The aim of Belief is supernatural and it consists in union with God through getting to know his nature. The method of the religious faith is an engagement of the intellect and a will the recognised subject. The religious faith is a different cognition toward other types of knowledge. It is also the cognition which assumes a former natural acquired knowledge. A leap of faith in that what was deemed for truth needs activities of intellect.

KEY WORDS: religious faith, reason, knowledge

